

Z Ewangelii św. Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. Jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi. Jeśli zabiera ci płaszcz, nie broń mu i szaty. Dawaj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje. Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie. Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to należy się wam wdzięczność? Przecież i grzesznicy okazują miłość tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to należy się wam wdzięczność?

I grzesznicy to samo czynią. Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to należy się wam wdzięczność? I grzesznicy pożyczają grzesznikom, żeby tyleż samo otrzymać. Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, ubitą, utrzęsioną i wypełnioną ponad brzegi wsypią w zanadrza wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie”.† *Łk 6, 27–38*

Miłować to znaczy przebaczać

Jezus proponuje swoją miarę, która nie może być fałszywa. Jest nią miłość do każdej osoby, nawet do nieprzyjaciela. Dla ludzi jednak jest to zbyt trudne, wręcz nierealne, gdyż przyzwyczaili się na nienawiść odpowiadać nienawiścią, a za cios wymierzać dwa ciosy. Hasłem współczesnego człowieka nieraz staje się wyrażenie „Oko za oko, ząb za ząb, głowa za głowę”. A przecież powinien on kierować się słowami Chrystusa: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą” (Łk 6, 27). Kochać to przede wszystkim zdobywać się na przebaczenie. Nie oznacza to wcale, że mamy nie zwracać uwagi na zło i wyrządzaną krzywdę, nie bronić się przed złoczyńcami i występkiem. Oznacza to, że powinniśmy zaniechać chęci „odwdzięczenia się”, a na cios odpowiedzieć miłością.

Prośmy Pana, aby swoją łaską pomagał w opanowaniu tej trudnej sztuki, którą jest szerzenie miłości, dobra i przebaczenia nawet wśród nieprzyjaciół.

- Czy potrafię z serca przebaczyć tym, którzy mnie skrzywdzili?